



Miesiąc Trzeci

*Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność
posiądą ziemię.*

Wprowadzenie:

Każdego miesiąca roku formacyjnego otrzymasz propozycję medytacji lub tekstu do rozważenia na osobistej modlitwie. Będzie ona dotyczyła błogosławieństwa, którego dotyczy dany miesiąc. Wybierz odpowiedni, spokojny czas i miejsce. Nigdzie się nie śpiesz. W błogosławieństwach poznajemy samego Jezusa. Droga błogosławieństw jest drogą naśladowania Jezusa.

By uczynić błogosławieństwo własnym potrzebujemy zarówno je zrozumieć (konferencja), jak też w nim się z Jezusem spotkać (modlitwa).

Rozważanie:

Ten miesiąc poświęcony jest refleksji nad cichością i związaną z tym obietnicą o ziemi. Spędź czas na obserwacji tego, jak Ty przeżywasz ciszę lub jej brak.

Wyobraź sobie że siedzisz naprzeciw Jezusa, patrzysz na Niego, ale wokół tyle się dzieje: gwar, hałas, słyszysz rozmowy innych ludzi, ktoś cię zaczepia zadając ci pytanie. Czy potrafisz być tu tylko ty i On? Czy jesteś w stanie się z nim naprawdę spotkać, usłyszeć Go i oddać to, co jest głęboko w tobie?

Życie często przemija w hałasie, który też sami tworzymy. Zalewają nas wiadomości, opowiadamy się *za* lub *przeciw* różnym rzeczom. Nie raz przychodzi nam rozpychać się łokciami i uwydatniać swoje uzdolnienia, by zająć odpowiednie miejsce, by... osiąść tę ziemię do której zdążamy.

Świat podpowiada, by krzyżeć, walczyć o wszystko, a Jezus mówi, że błogosławieni – czyli szczęśliwi – są cisi, i oni właśnie posiądą ziemię. Taki jest Jezus, który mówi o sobie: „**jestem cichy i pokorny sercem**” (Mt 11, 29)

Może charakteryzuje cię gadulstwo i trudno ci usłyszeć Boga, drugiego człowieka, a nawet to, co jest w twoim sercu? Czy potrafisz przypomnieć sobie, co ostatnio powiedziała bliska dla ciebie osoba? Co na modlitwie powiedział do ciebie Pan Bóg? Czy wejrzałeś w cichości w swoje własne wnętrze?

„Nie będzie wołał, ni podnosił głosu, nie da słyszeć krzyku swego na dworze” (Iz 42, 2)

Krzyk jest jakby próbą dominacji, nieudolną próbą. Często jest wyrazem bezradności. Ten, kto jest świadom swojej wartości, nie musi głośno zaznaczać swojej obecności, podkreślać swoje zdolności, dominować nad drugim, uwydatniać swoje jedynie słuszne racje.

Błogosławiony cichy, błogosławiona cicha – co to dla ciebie znaczy w tym kontekście?

Praeis to greckie słowo, które zostało przetłumaczone jako ‘cisi’ jednak można je tłumaczyć jako ‘łagodni’, ‘pokorni’.

Jak zatem przetrwać w świecie i jednocześnie być łagodnym i pokornym? Czy to jest w ogóle możliwe? Co to znaczy być łagodnym? Cichości i pokory uczy nas Jezus. On taki jest gdy z miłosierdziem przyjmuje kobietę przyłapaną na cudzołóstwie (J 8, 1-11), gdy jada z celnikami i grzesznikami (Mt 9, 9-13), ale również, gdy w ostrych słowach gani faryzeuszów i uczonych w Piśmie (Mt 23, 29-33).

Spójrz na te wydarzenia z udziałem Jezusa i spróbuj usłyszeć do jakiej cichości i pokory zaprasza Cię Pan Bóg.

„Błogosławieni cisi albowiem oni na własność posiadą ziemię”

Pan Bóg obiecał ludowi wybranemu ziemię obiecaną. By do niej wejść, musieli wpierrw wyjść z Egiptu, a Egipt musiał wyjść z ich serc, musieli przejść przez pustynię, poznać Pana Boga, doświadczyć i trudów drogi i Jego podczas tej drogi opieki. Nie posiadziesz ziemi, którą wyznaczył Ci Pan Bóg, jeżeli przez hałas nie usłyszysz jego głosu, nie poznasz Go tak, by za Jego wezwaniem pójść.

Czy już wiesz czym jest ta ziemia, którą przeznaczona dla Ciebie Pan Bóg? Za czym tęsknisz? Czy myślisz, że Pan Bóg tęskni dla ciebie za tym samym? Pamiętaj, że On jest Ojcem, który dla swoich dzieci chce dobra, szczęścia, radości. Nie jest obojętny na twoje pragnienia.

Miej ufność w Panu i postępuj dobrze,
mieszkać w ziemi i zachowaj wierność.

Raduj się w Panu, a On spełni pragnienia twego serca.

(Ps 37, 3-4)

Zaproś dziś Pana Boga do tej ziemi obiecaniej, do twojego marzenia, tej tęsknoty, którą nosisz w sercu.